

Anna Opar**PRAWNOKARNE I KRYMINALISTYCZNE ŚRODKI
ZWALCZANIA ZJAWISKA CYBERPEDOFILII W ŚWIETLE
REGULACJI ZAWARTYCH W KODEKSIE KARNYM
NA PRZYKŁADZIE PRZESTĘPSTWA GROOMINGU****Uwagi wstępne**

Zjawisko pedofilii budzi silne emocje społeczne i od wielu lat jest przedmiotem ożywionej debaty publicznej. Emocjom tym ulegają niekiedy również politycy, by przywołać głośną zapowiedź premiera Donalda Tuska z 2008 r. o wniesieniu do Sejmu rządowego projektu wprowadzającego ustawy o obowiązku kastracji chemicznej pedofilów. Szef rządu posunął się nawet do emocjonalnego komentarza, stawiając pytanie, czy „wobec takich indywidualności [sprawców przestępstw pedofilnych] można było stosować nazwę «człowiek»”¹. Nawet przychylna premierowi „Gazeta Wyborcza” wytknęła mu, że ani takich wypowiedzi, ani rozwiązań, o których myśli rząd, nie stosuje się w cywilizowanym świecie. W wystąpieniu premiera istotnie wzięły górę obiegowe stereotypy na temat pedofilów i pedofilii, rozmijające się, do czego wypadnie odnieść się nieco dalej, z ustaleniami nauki, stanowiącymi podstawę do reakcji prawnokarnej na zjawisko przestępczości pedofilnej.

Burzliwy w ostatnich kilkunastu latach rozwój Internetu, zwłaszcza jego zapośredniczone przez skok technologiczny upowszechnienie, spotęgował zagrożenie cyberpedofilią, jednym z typów cyberprzestępczości sklasyfikowanym przez Brunona Hołysta i Jacka Pomykałę w grupie cyberprzestępstw związanych z użyciem przemocy². Przestępstwo to określa się także angielskim terminem *grooming*, którym roboczo będziemy się posługiwali na użytek niniejszego opracowania. Polskim wykładnikiem terminu jest „uwodzenie dzieci online”. Zgodnie bowiem z przyjętym ogólnie znaczeniem pojęcia *grooming* jest ono określeniem szczegól-

¹ E. Siedlecka, *Tusk: kastrować pedofilów*, „Gazeta Wyborcza” z 10.09.2008, s. 3.

² B. Hołyst, J. Pomykała, *Cyberprzestępczość, ochrona informacji i kryptologia*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 1, s. 17–19.

nej relacji tworzonej w Internecie pomiędzy osobą dorosłą a dzieckiem w celu jego uwiedzenia i wykorzystania seksualnego. Seksuolodzy określają takie zachowania dorosłych jako typowe dla osób o skłonnościach do pedofilii³.

Władze polskie zaliczają *grooming* do najistotniejszych zagrożeń związanych z cyberprzestrzenią. Internet bowiem, jak stwierdzono w raporcie bezpieczeństwa w Polsce w 2013 roku, „umożliwia osobom o skłonnościach pedofilskich nie tylko pozyskiwanie i ewentualne rozpowszechnianie materiałów zawierających pornografię dziecięcą, ale również nawiązywanie kontaktów z małoletnimi w celu doprowadzenia do ich fizycznego spotkania i seksualnego wykorzystania”⁴. Zagrożenie, o którym mowa, wykazuje tendencję wzrostową. W 2013 r. liczba stwierdzonych przestępstw z art. 200a § 1–2 Kodeksu karnego⁵ (KK), penalizującego *grooming*, wzrosła w stosunku do roku 2012 o 78,4%⁶. Już przed niespełną dekadą, jak wynika z ówczesnych badań agencji badawczej „Gemius”, 45% internautów w wieku 12–17 lat nakłaniane było w Sieci do rozmów wbrew własnej woli, 68% młodych internautów przynajmniej raz otrzymało od osoby poznanej w Sieci propozycję spotkania, 44% wzięło zaś udział w takim spotkaniu⁷. A przecież w czasie gdy prowadzono te badania, Internet nie był tak bardzo dostępny jak dziś. Okoliczności te usprawiedliwiają więc zdecydowaną prawnokarną odpowiedź na to zjawisko.

Odniesienie się do prawnokarnych regulacji dotyczących *groomingu* wymaga dokonania pewnych uściśleń terminologicznych pojęć kluczowych dla tego zjawiska – pedofilia i pedofil.

Pedofilia, pedofil – między stereotypami a naukową precyzją

Mało precyzyjne, bazujące bardziej na społecznych, stygmatyzujących nadto stereotypach aniżeli ustaleniach nauki używanie w dyskursie publicznym takich pojęć, jak pedofilia i pedofil jest przyczyną nieporozumień i prowadzi do zaciemniania istoty problemu. Od razu trzeba zauważyć, iż pojęcia, o których mowa, są terminami medycznymi⁸ i nie funkcjonują w języku prawa. Jeżeli pojawiają się

³ *Dziecko w Sieci. Zapobieganie wykorzystywaniu seksualnemu dzieci*, Warszawa 2010, s. 6.

⁴ Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (dalej: MSW), *Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce w 2013 roku*, Warszawa 2014, s. 292.

⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, DzU z 1997 r., nr 88, poz. 553 z późn. zm.

⁶ MSW, *Raport o stanie bezpieczeństwa...*, s. 293.

⁷ *Dziecko w Sieci...*, s. 4 i 10.

⁸ „Pedofilia – pisze Maciej Ratajczak – została umieszczona przez Światową Organizację Zdrowia w klasyfikacji ICD–10 w grupie nazwanej «Zespoły behawioralne związane z zaburzeniami fizjologicznymi i czynnikami psychicznymi». Do grupy tej należą również zaburzenia osobowości i zachowania dorosłych, do których zaliczono zaburzenia preferencji seksualnych (F.65). Jednym z takich zaburzeń jest właśnie pedofilia (F.65.4). Według tej klasyfikacji pedofilia oznacza

w dyskursie prawniczym, to tylko jako rodzaj skrótu myślowego w sposób czytelny odsyłającego do społecznie rozpoznawanego zjawiska⁹. Trafnie zauważył Janusz Warylewski, iż „«pedofil» i «pedofilia» stają się słowami kluczami, słowami wytrychami, które jednak nie otwierają drzwi do krainy bezpieczeństwa dla wolności seksualnej, ale wyłącznie do krainy nieracjonalnego strachu przed fantomami”¹⁰. Określenia „pedofilia” i „pedofil” są zatem używane nie do opisu rzeczywistości, ale jako instrument wzbudzania społecznego lęku, wykorzystywanego następnie do celów politycznych, np. jako pretekst do zaostrzania polityki karnej państwa, co stało się przyczyną ostrego konfliktu między ministrem sprawiedliwości w rządzie PiS Zbigniewem Ziobro a środowiskami prawniczymi¹¹.

Negatywne konotacje omawianych pojęć wzmacnia to, że używane są w kontekście dewiacji. Pewnym usprawiedliwieniem jest tu okoliczność, iż wydawnictwa leksykograficzne definiują pedofilię jako „zaburzenie seksualne”¹². Tymczasem nie każda skłonność czy czynność pedofiliska ma charakter dewiacyjny. W psychoanalizie, dla przykładu, za zachowanie dewiacyjne uważa się pedofilię polegającą na tym, iż popęd seksualny człowieka dorosłego zafiksowany jest przeważnie lub wyłącznie na dzieciach przed okresem dojrzewania¹³. Z kolei współczesna seksuologia, identyfikując pedofilię jako dewiację, zarazem precyzuje, iż musi się ona wyrażać w „skłonnościach do kontaktów seksualnych

preferencję seksualną osoby dorosłej w stosunku do dzieci, najczęściej w fazie przedpokwitaniowej albo we wczesnej fazie pokwitania. Z kolei klasyfikacja DSM-IV Amerykańskiego Towarzystwa Psychiatrycznego wyodrębnia grupę zaburzeń seksualnych i identyfikacji płciowej. Wśród nich zostały umieszczone dysfunkcje seksualne. Pedofilia znalazła się wśród dewiacji seksualnych, a w jej ramach wśród parafilii (302.2). W tej klasyfikacji pedofilię definiuje się jako występowanie co najmniej przez 6 miesięcy fantazji lub zachowań seksualnych związanych z aktywnością seksualną z dziećmi przed okresem dojrzewania” (M. Ratajczak, *Czynności pedofilskie – ujęcie prawne i kryminologiczne*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 2, s. 47). Ustalenia medycyny są w naturalny sposób punktem wyjścia do ujęć kryminologicznych i prawnych, ale w żadnym wypadku nie uprawniają do tego, co jest przyczyną eskalacji społecznego poczucia zagrożenia ze strony pedofilów, aby każdy przejaw emocjonalnej afirmacji dziecka przez dorosłego uznawać za skutek skłonności pedofilskich i wręcz sytuować wśród czynności pedofilskich, domagając się jego kryminalizacji. Nie jest także możliwe, jak podkreśla M. Ratajczak, aby ofiara pedofila sama stała się pedofilem, jako że etiologia omawianego zaburzenia nie obejmuje tego rodzaju doświadczenia (M. Ratajczak, *Czynności pedofilskie...*, s. 57).

⁹ P. Karlik, *Wykrywanie przestępstw pedofilii w Internecie z zastosowaniem instytucji zakupu kontrolowanego, a także innych metod prowokacji policyjnej* [w:] *Międzyuniwersytecki obóz naukowy „In iustam rem”*. Taktyka i technika kryminalistyczna. Wczoraj – dziś – jutro, red. M. Zelek, Poznań – Rzeszów 2009, s. 59.

¹⁰ J. Warylewski, *Problematyka właściwej reakcji karnej na zachowania związane z godzeniem w wolność seksualną lub obyczajność*, s. 14, <http://www.prawo.univ.gda.pl/karne/karne/problem.pdf>.

¹¹ Patrz m.in. Ziobro tylko zaostrza. Rozmowa Ewy Siedleckiej ze Stanisławem Waltosiem, „Gazeta Wyborcza” z 14.02.2006, s. 18.

¹² *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. 2 (L–P), Warszawa 1988, s. 627.

¹³ B. Holyś, *Psychologia kryminalistyczna*, Warszawa 2006, s. 490.

z dziećmi”, przy czym zakres tych kontaktów może być zróżnicowany i obejmować: dotykanie narządów płciowych, obnażanie ich, nakłanianie dziecka do pobudzania seksualnego sprawcy lub pobudzania samego siebie, stosunki seksualne oralne, analne¹⁴. Zjawisko pedofilii, ze wszystkimi negatywnymi dla jego opisu i interpretacji konsekwencjami, silnie obciążone jest konotacjami pozamerytorycznymi. Z tego względu nader istotne dla prawidłowego merytorycznie jego opisu będzie zatem jego właściwe zdefiniowanie. Najwłaściwsze wydaje się w tej sytuacji wyjście od przesłanek natury medycznej.

Zdaniem seksuologów zachowania pedofilskie mają podłoże mózgowe albo wynikają z czynników psychicznych zaburzających zachowanie. Jak pisze Zbigniew Lew-Starowicz, „pedofilia to popęd, psychoseksualna skłonność do dzieci i młodzieży. Co się tyczy przyczyn pedofilii, mogą one wynikać z pewnych zmian w mózgu, jak również mogą być uwarunkowane przez czynniki psychiczne, do których należy m.in. przemoc seksualna w dzieciństwie”¹⁵. Dla prawidłowego zdefiniowania pedofilii, a co za tym idzie – zbudowania adekwatnego profilu pedofila, zwłaszcza w ujęciu prawnym, niezbędne jest także zidentyfikowanie zachowań charakterystycznych dla tej przypadłości. Należy przy tym pamiętać, iż ma ona kilka odmian: 1) nepiofilie – popęd skierowany do dzieci w wieku przedszkolnym; 2) pedofilie właściwą – popęd do dzieci w wieku szkolnym, przed okresem dojrzewania i efebofilie; 3) hebefilie – skierowanie popędu do osób w wieku dojrzewania¹⁶. Niesłuszne jest zatem przypisywanie zachowań pedofilskich – będących tak wykładnikiem, jak i wskaźnikiem pedofilii – wyłącznie pedofilom, u których przypadłość tę zdiagnozowano. M. Ratajczak przytacza wyniki dwóch różnych badań dotyczących przestępczości pedofilskiej, z których wynika, iż zdecydowana większość przypadków tego rodzaju przestępstw dotyczy „normalnych ludzi”, tj. takich, których nigdy nie podejrzewano o tego rodzaju skłonności. Chociaż w warstwie statystycznej wyniki tych badań są dosyć rozbieżne, to dają wystarczającą podstawę do stwierdzenia, że zdecydowana większość przestępstw pedofilskich popełniana jest przez osoby niebędące pedofilami w znaczeniu medycznym¹⁷. Do podobnych konkluzji skłaniają wyniki badań fallograficznych przywołanych przez B. Hołysta, zgodnie z którymi niewykazujący zachowań dewiacyjnych mężczyźni ujawniają podniecenie seksualne na widok ciała niedojrzałych dziewcząt, a więc są biologicznie gotowi do zrealizowania swoich potrzeb seksualnych poprzez kontakt z nieletnią¹⁸. Jeżeli tak się nie dzieje, to dlatego, że prawidłowo funkcjonują u nich naturalne mechanizmy samoobrony przed niewła-

¹⁴ Z. Lew-Starowicz, *Seks nietypowy*, Warszawa 1988, s. 141. Podobnie: M. Ratajczak, *Czynności pedofilskie...*, s. 48.

¹⁵ Z. Lew-Starowicz, *Seks w sieci i nie tylko*, Kraków 2003, s. 207.

¹⁶ J. Warylewski, *Problematyka właściwej...*, s. 20.

¹⁷ M. Ratajczak, *Czynności pedofilskie...*, s. 57.

¹⁸ B. Hołyst, *Psychologia...*, s. 485.

ściwym kierunkiem i formą realizacji potrzeb seksualnych oraz uruchamiają się w świadomości, zapośredniczone przez normy prawne i kulturowe, mechanizmy blokowania szkodliwych z punktu widzenia kultury i prawa praktyk seksualnych, polegających na realizacji potrzeb seksualnych poprzez kontakty z dziećmi¹⁹. Zachowania pedofilskie pojawiają się u tzw. normalnych osobników wówczas, gdy z jakichś powodów mechanizmy, o których była mowa, zawiodą, co wszakże nie ma nic wspólnego z pedofilią w znaczeniu medycznym. Prawnokarny problem z pedofilią jest zatem znacznie szerszy niż medyczny, gdyż obok pedofilów ze zdiagnozowaną pedofilią obejmuje także dużo większą grupę osób, które nie są tą dewiacją dotknięte, ale z różnych względów swoje potrzeby seksualne zaspokajają poprzez seksualne wykorzystanie dzieci.

Uogólniając, należy przyjąć, iż pedofilia w kategoriach kryminologicznych i prawnych to podlegające penalizacji zachowanie polegające na wykorzystywaniu dziecka do zaspokojenia swego niewłaściwie ukierunkowanego popędu seksualnego. Podłoże takiego zachowania, aczkolwiek istotne do oceny czynu, nie ma większego wpływu na jego prawną kwalifikację. Z punktu widzenia prawa jako najbardziej użyteczne uznać można stanowisko, zgodnie z którym „pedofilia to stan, w którym jedynym lub preferowanym sposobem osiągnięcia satysfakcji seksualnej jest kontakt z osobami nieposiadającymi trzeciorzędowych cech płciowych (z dziećmi)”²⁰. Innymi słowy, sąd orzekający w sprawach o przestępstwo pedofilskie, w tym także o interesujący nas szczególnie *grooming*, nie wnika w etiologię pedofilskich skłonności sprawcy, ale skupia się na ocenie prawnomaterialnej. Nie jest dla sądu istotne, czy sprawca jest pedofilem w znaczeniu medycznym, czy w sensie klinicznym jednostką „zdrową”, tyle że mającą z jakichś powodów skłonność do zachowań postrzeganych jako pedofilskie. Dalsze uwagi w niniejszym opracowaniu odnosić będziemy zatem do wszystkich zdradzających skłonności pedofilskie, nie tylko do tych, u których pedofilię stwierdzono klinicznie, jako że z punktu widzenia prawa materialnego ma to, jak sygnalizowano, co najwyżej znaczenie drugorzędne.

Pedofil w Sieci

Pełniejszemu rozpoznaniu mechanizmu zachowań pedofilnych, w szerokim tego słowa znaczeniu, sprzyja zjawisko cyberpedofilii, nasilające się wraz z upowszechnieniem Internetu. Zjawisko to, lepiej niż to było możliwe do uchwycenia wcześniej, ujawnia, w jaki sposób u pedofilów przejawiają się ich skłonności wobec potencjalnych ofiar. Cytowany wcześniej Z. Lew-Starowicz

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ A. Andrzejewska, J. Bednarek, *Pedofilia w Sieci [w:] Zagrożenia cyberprzestrzeni. Kompleksowy program dla pracowników służb społecznych*, Warszawa 2014, s. 142.

stwierdza, iż cyberpedofile swoim potencjalnym ofiarom objawiają się jako: 1) pedofile jawni, niekryjący się ze swoimi preferencjami seksualnymi; 2) „pedofile dziecięcy”, tj. udający dzieci; 3) „autopedofile”, tj. pedofile, którzy pragną być traktowani jak dziecko²¹. Typologia cyberpedofilów sygnalizuje dodatkowe aspekty samych skłonności pedofilskich. Obok nieprawidłowego popędu seksualnego ukierunkowanego na dzieci pedofilów charakteryzuje także niedojrzałość emocjonalna oraz skłonność do konfabulacji i autokreacji.

Z punktu widzenia celów niniejszego opracowania istotniejszy jest sposób obecności w cyberprzestrzeni sprawiający, iż jest ona kwalifikowana jako *grooming*. W świetle badań przeprowadzonych przez naukowców z Uniwersytetu w New Hampshire stwierdzono, że występuje silna koincydencja *groomingu* i zamiłowania do gromadzenia i rozpowszechniania pornografii dziecięcej: ponad połowa ze złapanych przez wymiar sprawiedliwości posiadaczy pornografii dziecięcej molestowała dzieci lub podejmowała takie próby²². Do obserwowanych behawioralnie form aktywności tego rodzaju osób w Internecie zalicza się ponadto²³:

- tworzenie stron internetowych skłaniających do zalegalizowania kontaktów seksualnych z dziećmi;
- wyszukiwanie potencjalnych ofiar za pomocą komunikatorów, poczty elektronicznej, chatroomów (program do pogawędek) itp.;
- pozyskiwanie i wymienianie się danymi osobowymi dzieci;
- nawiązywanie znajomości internetowej z zamiarem spotkania w realnym świecie.
- wciąganie dzieci w rozmowy o charakterze seksualnym;
- „oswajanie” dzieci z pornografią dziecięcą;
- organizowanie handlu dziećmi.

Sz szczególnie niebezpieczna jest cyberprzestrzenna aktywność pedofilów polegająca na czynnym nękanii osób małoletnich. Sprzyja jej poczucie anonimowości, ośmielające sprawców do podejmowania działań, które trudno byłoby im – ze względu np. na niedojrzałość emocjonalną czy trudności w nawiązywaniu kontaktów z innymi, zwłaszcza w związku z dążeniem do zaspokojenia swoich potrzeb seksualnych – zrealizować „w realu”. Jak trafnie zauważył J. Carr, cyberpedofilom „sieć umożliwia [...] szybsze, bezpieczniejsze i bardziej przystępne niż w realnym świecie nawiązywanie kontaktów z innymi pedofilami oraz wymianę posiadanych doświadczeń. W trakcie pierwszych rozmów z dzieckiem pedofil często stara się ustalić dokładną lokalizację komputera w domu ofiary. Próbuje się dowiedzieć, z jakim prawdopodobieństwem któryś z domowników mógłby przypadkowo zobaczyć lub usłyszeć jego rozmowy z potencjalną ofiarą.

²¹ Z. Lew-Starowicz, *Seks w sieci...*, s. 207.

²² A. Andrzejewska, J. Bednarek, *Pedofilia...*, s.142.

²³ *Ibidem*.

Często stara się nakłonić dziecko, żeby usuwało z komputera wszelkie ślady ich kontaktów, ponieważ [...] zapis takich rozmów mógłby dostarczyć policji użytecznego materiału dowodowego²⁴. Innymi słowy, dopuszczający się *groomingu* cyberprzestępca stopniowo osacza swoją ofiarę. Stara się najpierw dokładnie ją poznać (jej upodobania, marzenia, preferencje muzyczne, modowe itp.), a następnie stopniowo dopasowywać doń swój profil internetowy. Ma z niego wynikać, iż jest równolatkiem przyszłej ofiary. Zręcznie potrafi w celach skutecznego perswazyjnego oddziaływania na ofiarę posługiwać się wiedzą zdobytą podczas kontaktów z nią. W ten sposób zdobywa jej zaufanie, ale i uzależnia psychicznie. Gdy już do tego stadium doprowadzi, przechodzi do sfinalizowania swoich zamierzeń w świecie rzeczywistym. Jak wynika z policyjnych ustaleń opartych na działaniach operacyjnych w sprawach *groomingu*, dopiero wówczas ujawnia swój prawdziwy wiek. Nie zniechęca to jednak uzależnionej już od niego w pewien sposób ofiary. Pedofil proponuje spotkanie, na które stawia się z prezentami, podejmuje próbę kontaktu seksualnego, a gdy ofiara się opiera – gwałci ją. Następnie przeprowadza działania zmierzające do tego, aby zaistniały czyn nie został ujawniony. Wykorzystując wiedzę o ofierze, zwłaszcza o miejscu jej zamieszkania, rodzinie, stara się dziecko zastraszyć ujawnieniem całej sytuacji jako przez nie zainicjowanej. Budzi w nim w ten sposób poczucie winy, co pozwala mu manipulować ofiarą i skłaniać do kolejnych spotkań, podczas których tworzy materiały pornograficzne z jej udziałem, które są tyleż formą zaspokojenia jego potrzeb seksualnych, co narzędziem szantażu na wypadek, gdyby ofiara próbowała się z zastawionej na nią pułapki uwolnić²⁵. Można wskazać trzy rodzaje przesilenia, do którego sytuacja ta może doprowadzić: 1) ujawnienie przestępstwa, osądzenie i skazanie sprawcy oraz trauma ofiary doświadczającej admonicji w środowisku, niekiedy też w rodzinie; 2) nieujawnienie przestępstwa i trauma ofiary zmuszonej do zmagania się w samotności z poczuciem winy i moralnej degradacji; 3) samobójstwo ofiary niepotrafiącej uwolnić się od związku z pedofilem. *Grooming* prowadzi zatem do tragicznych następstw w życiu realnym. Powinien więc spotkać się adekwatną reakcją ze strony prawa karnego.

Przestępstwo groomingu w Kodeksie karnym

Reakcję polskiego prawa karnego na *grooming* należy postrzegać w szerszym kontekście międzynarodowych zobowiązań Polski w tym zakresie. Do penalizacji nękania seksualnego małoletnich przez dorosłych w cyberprzestrzeni

²⁴ J. Carr, cyt. za: A. Andrzejewska, J. Bednarek, *Pedofilia...*, s. 143.

²⁵ B. Woźniak, *Internetowy czat w świetle prawa karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 1, s. 191–192.

obliguje Polskę art. 34 Konwencji o prawach dziecka, przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 20 listopada 1989 r., której Polska jest sygnatariuszem od 1991 r.²⁶ Wszystkie państwa, które związały się jej postanowieniami „zobowiązują się do ochrony dzieci przed wszelkimi formami wyzysku seksualnego i nadużyć seksualnych” i zastosowania w tym zakresie wszelkich dopuszczalnych i skutecznych narzędzi prawnych. Wymóg ten co do form, środków i celów został rozwinięty i skonkretyzowany w wiążącym również Polskę Protokole fakultatywnym do Konwencji o prawach dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii, przyjętym w Nowym Jorku 25 maja 2000 r.²⁷

Istotne w tym zakresie (choć formalnie – ze względu na przynależność do instrumentów tzw. *soft law* – nieobligujące polskiego ustawodawcy) są również:

1. Konwencja Rady Europy o cyberprzestępczości z 23 listopada 2001 r. (dalej: Konwencja o cyberprzestępczości)²⁸, uwzględniająca nowe rodzaje przestępstw związanych z rozwojem Internetu polegające na produkowaniu, oferowaniu, udostępnianiu, rozpowszechnianiu, transmitowaniu oraz pozyskiwaniu pornografii dziecięcej za pomocą systemów informatycznych;
2. Konwencja Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych, uchwalona w Lanzarote 25 października 2007 r.²⁹ (dalej: Konwencja z Lanzarote), stanowiąca w art. 23, iż „każda strona przyjmuje konieczne środki ustawodawcze lub inne w celu zapewnienia karalności umyślnego składania dziecku, które nie ukończyło wieku określonego w wyniku zastosowania art. 18 ust. 2 [każda ze stron ustala wiek we własnym zakresie], przez osobę dorosłą za pośrednictwem technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych propozycji spotkania w celu popełnienia przeciwko dziecku któregośkolwiek z przestępstw określonych na podstawie art. 18 ust. 1 lit. a [uczestniczenie w czynnościach seksualnych z udziałem dzieci] lub art. 20 ust. 1 lit. a [produkowanie pornografii dziecięcej], w sytuacji gdy za taką propozycją idą faktyczne działania mające na celu doprowadzenie do takiego spotkania”³⁰.

²⁶ DzU z 1991 r., nr 120, poz. 526.

²⁷ DzU z 2007 r., nr 76, poz. 494.

²⁸ Konwencja Rady Europy o cyberprzestępczości (*Council of Europe Convention on Cyber-crime*, Budapeszt, 23 listopada 2001 r.), ratyfikowana przez Polskę 12 września 2014 r. – Ustawa z dnia 12 września 2014 r. o ratyfikacji Konwencji Rady Europy o cyberprzestępczości, sporządzonej w Budapeszcie w dniu 23 listopada 2001 roku (DzU z 2014 r., poz. 1514).

²⁹ Dostępna w wersji elektronicznej na oficjalnej stronie internetowej Ministerstwa Sprawiedliwości: http://ms.gov.pl/Data/Files/_public/ppwd/akty_prawne/rada_europy/-konwe2.pdf. Aktualnie trwają prace na szczeblu rządu mające na celu dostosowanie jej przepisów do polskiego systemu prawnego.

³⁰ *Dziecko w Sieci...*, s. 9.

Ten ostatni zapis legł u podłoża wprowadzenia do penalizacji przez KK, o czym będzie jeszcze mowa, interesującego nas przestępstwa *groomingu* (art. 202 a § 3)³¹. Posunięcie to jest także wypełnieniem obligujących Polskę dyspozycji Decyzji ramowej Rady Unii Europejskiej dotyczącej zwalczania seksualnego wykorzystywania dzieci i pornografii dziecięcej³² (dalej: Decyzja ramowa o zwalczaniu seksualnego wykorzystywania dzieci). Zgodnie z dyspozycją jej art. 2, 3, 4 państwa członkowskie UE zostały zobligowane do penalizacji następujących czynów popełnionych umyślnie:

- nakłaniania dziecka do prostytucji lub udziału w przedstawieniach pornograficznych (art. 2);
- uczestniczenia w czynnościach o charakterze seksualnym z udziałem dziecka: 1) z użyciem przymusu, siły lub groźby; 2) w zamian za pieniądze lub inną formę wynagrodzenia jako opłaty za udział dziecka w czynnościach o charakterze seksualnym; 3) poprzez wykorzystanie stosunku zaufania, władzy lub wpływu na dziecko (art. 3);
- grupy czynów obejmujących: 1) produkcję pornografii dziecięcej; 2) dystrybucję rozpowszechnianie lub przesyłanie materiałów z pornografią dziecięcą; 3) dostarczanie lub udostępnianie materiałów z pornografią dziecięcą; 4) nabywanie lub posiadanie materiałów z pornografią dziecięcą – bez względu na to, czy dokonano ich z wykorzystaniem systemu komputerowego oraz jeżeli zostały popełnione bez uprawnienia (art. 4).

Wykonując swoje zobowiązania międzynarodowe wynikające z przywołanych dokumentów, polski ustawodawca dokonał szeregu nowelizacji KK penalizujących przestępstwa popełniane w cyberprzestrzeni, wśród nich także przestępstwo *groomingu*³³. Przepisy dotyczące tego przestępstwa zostały włączone do polskiego

³¹ *Ibidem*.

³² Decyzja ramowa Rady Unii Europejskiej dotycząca zwalczania seksualnego wykorzystywania dzieci i pornografii dziecięcej (*Council framework Decision on combating the sexual exploitation of children and child pornography*, 2004/68/WSiSW) z 22 grudnia 2003 r. (Dz.Urz. UE L013 z 20.11.2004). Decyzja ta została zastąpiona Dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/92/UE z dnia 13 grudnia 2011 r. w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej, zastępującą decyzję ramową Rady 2004/68/WSiSW (Dz.Urz. UE L 335 z 17.12.2011), jednakże w świetle jej art. 26 powoływanie się na Decyzję 2004/68/WSiSW jest nadal prawomocne i równoznaczne z powołaniem się na przywołaną Dyrektywę. W niniejszym opracowaniu powołujemy się na tę pierwszą, gdyż wprowadzenie do polskiego KK przepisu odnoszącego się do *groomingu* miało miejsce jeszcze pod „jej rządami”.

³³ Szerzej na ten temat patrz: A. Langowska, *Art. 191a, art. 200a, art. 200b Kodeksu karnego – analiza krytyczna i propozycje zmian*, „Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji UAM” 2014, nr 4, s. 147–161.

porządku prawnego w wyniku nowelizacji KK z 5 listopada 2009 r.³⁴ Do ustawy karnej został wprowadzony, wśród wielu innych, przepis art. 200a o następującej treści: „§ 1. Kto w celu popełnienia przestępstwa określonego w art. 197 § 3 pkt 2 (doprowadzenie przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem do obcowania płciowego osoby poniżej 15 roku) lub art. 200 (doprowadzanie osoby nieletniej do tzw. innej czynności seksualnej), jak również produkowania lub utrwalania treści pornograficznych, za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej nawiązuje kontakt z małoletnim poniżej lat 15, zmierzając, za pomocą wprowadzenia go w błąd, wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania sytuacji albo przy użyciu groźby bezprawnej, do spotkania z nim, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3³⁵. § 2. Kto za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej małoletniemu poniżej lat 15 składa propozycję obcowania płciowego, poddania się lub wykonania innej czynności seksualnej lub udziału w produkowaniu lub utrwalaniu treści pornograficznych, i zmierza do jej realizacji, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2³⁶. Jak już wspomniano, przepis ten nawiązuje do art. 23 Konwencji z Lanzarote. Należy go postrzegać w związku z innymi przepisami odnoszącymi się do zjawiska cyberpedofilii, a więc art. 202 § 4a, § 4b³⁷ (pozyskiwanie, wytwarzanie, przechowywanie i rozpowszechnianie materiałów pornograficznych z udziałem dzieci do 15 lat) oraz art. 200b (publiczna pochwała i propagowanie treści o charakterze pedofilskim), wprowadzonym do KK tą samą nowelą co przepis o *groomingu*. W wymiarze ogólnym przepisy KK odnoszące się do cyberpedofilii penalizują czyny wymierzone w wolność seksualną, na niższym poziomie ogólności chronią osoby nieletnie do lat 15 przed przemocą seksualną z wykorzystaniem cyberprzestrzeni przez pedofilów oraz inne osoby dorosłe dopuszczające się tzw. czynów pedofilskich. Są odpowiedzią prawnokarną na jedno z istotniejszych w odczuciu społecznym i ocenach politycznych zagrożeń, jakie wynikają z obcowania z cyberprzestrzenią.

³⁴ Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, art.1 pkt 25 (DzU 2009, nr 206, poz. 1589). Mocy obowiązującej przepisy tej noweli nabrały z dniem 8 czerwca 2010 roku.

³⁵ A. Langowska, *Art. 191a, art. 200a, art. 200b...*, s. 151 (Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny, DzU z 1997 r., nr 88, poz. 553).

³⁶ Uwodzenie małoletniego poniżej lat 15 z wykorzystaniem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej (art. 200a), <http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestępstwa-przeciwko-6/64005,Uwodzenie-małoletniego-ponizej-lat-15-z-wykorzystaniem-systemu-teleinformatyczne.html>.

³⁷ Dodanym na mocy Ustawy z dnia 24 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw art.1 pkt 3 lit. a (DzU z 2008 r., nr 214, poz. 1344). Zaczął obowiązywać od 18 grudnia 2008 roku.

Zakończenie

Zawarte w KK regulacje prawnokarne odnoszące się do zjawiska cyberpedofilii, zwłaszcza *groomingu* spotykają się z krytyką w doktrynie³⁸. Zastrzeżenia budzi między innymi konstrukcja ustawowa tych przestępstw, niejasna w wielu miejscach, tak gdy idzie o ich stronę podmiotową, jak i przedmiotową. Wątpliwości wywołuje zwłaszcza objęcie tymi regulacjami nie tylko klinicznych pedofilów, ale także osób dokonujących tzw. czynności pedofilskich o etiologii innej niż pedofilia w znaczeniu medycznym. Dochodzi w ten sposób, przynajmniej – co niebagatelne – w obiegu nieprofesjonalnym, do nietrafnego przypisania im tej dewiacji, co oznacza dla nich dodatkową stygmatyzację. W niedługim czasie zatem można spodziewać się nowelizacji przepisów KK o cyberpedofilii w kierunku ich doskonalenia i precyzacji. Istotne jest wszakże, iż prawo karne dostrzega zagrożenia i przeciwstawia im dostępne mu narzędzia.

Jak się wszakże zauważa, wraz z globalizacją Internetu także i cyberprzestępczość, w tym cyberpedofilia, nabierają globalnego charakteru. Krajowe środki ich zwalczania przestają być zatem wystarczające i wymagają współdziałania na szczeblu międzynarodowym. Współpraca ta nie układa się jednak najlepiej. W serwisie internetowym MOGiS zamieszczono opinię, że „co prawda 142 kraje podpisały Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii, a zraszający 188 krajów Interpol jako jeden ze swoich priorytetów traktuje zwalczanie przemocy seksualnej wobec dzieci, to jednak współpraca międzynarodowa w tym zakresie, do której również obliguje [...] art. 34 KPD, nie jest zbyt zaawansowana”³⁹. Skuteczne zwalczanie cyberpedofilii czy generalnie cyberprzestępczości wymagać będzie uruchomienia instrumentów międzynarodowego prawa karnego.

Bibliografia

- Andrzejewska A., Bednarek J., *Pedofilia w Sieci [w:] Zagrożenia cyberprzestrzeni. Kompleksowy program dla pracowników służb społecznych*, Warszawa 2014.
- Dziecko w Sieci. Zapobieganie wykorzystywaniu seksualnemu dzieci*, Warszawa 2010.
- Hołyst B., *Psychologia kryminalistyczna*, Warszawa 2006.
- Hołyst B., Pomykała J., *Cyberprzestępczość, ochrona informacji i kryptologia*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 1.
- Karlik P., *Wykrywanie przestępstw pedofilii w Internecie z zastosowaniem instytucji zakupu kontrolowanego, a także innych metod prowokacji policyjnej [w:] Międzyuniwersytecki ośrodek naukowy „In iustam rem”. Taktyka i technika kryminalistyczna. Wczoraj – dziś – jutro*, red. M. Zelek, Poznań–Rzeszów 2009.

³⁸ Przedstawione one zostały w: A. Langowska, *Art. 191a, art. 200a, art. 200b...*, s. 147–161.

³⁹ Patrz: serwis MOGiS – <http://mogis-verrein.de/eu/letter/pl/>.

- Langowska A., *Art. 191a, art. 200a, art. 200b Kodeksu karnego – analiza krytyczna i propozycje zmian*, „Zeszyt Studencki Kół Naukowych Wydziału Prawa i Administracji UAM” 2014, nr 4.
- Lew-Starowicz Z., *Seks nietypowy*, Warszawa 1988.
- Lew-Starowicz Z., *Seks w sieci i nie tylko*, Kraków, 2003.
- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, *Raport o stanie bezpieczeństwa w Polsce w 2013 roku*, Warszawa 2014.
- Ratajczak M., *Czynności pedofilskie – ujęcie prawne i kryminologiczne*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 2.
- Siedlecka E., *Tusk: kastrować pedofilów*, „Gazeta Wyborcza” z 10.09.2008.
- Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. 2 (L–P), Warszawa 1988.
- Woźniak B., *Internetowy czat w świetle prawa karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2011, nr 1.
- Ziobro tylko zaostrza. Rozmowa Ewy Siedleckiej ze Stanisławem Waltosiem*, „Gazeta Wyborcza” z 14.02.2006.

Streszczenie

Cyberpedofilia to jedna ze szczególnie niebezpiecznych społecznie odmian cyberprzestępczości, której potencjalnymi ofiarami są nieletni. Nierozzerwalnie związana jest ona z rozwojem technologii komputerowych, zwłaszcza zaś szerokiego, często niekontrolowanego dostępu nieletnich do Internetu. Artykuł koncentruje się na jednym z najnowszych przestępstw klasyfikowanych jako cyberpedofilia – *groomingu*. Polega ono na nawiązywaniu przez pedofilów oraz osoby wykazujące skłonności pedofilskie kontaktów z nieletnimi przy pomocy Internetu w celu doprowadzenia do rzeczywistego z nimi kontaktu i seksualnego wykorzystania. W artykule dokonano przeglądu ujęcia problematyki *groomingu* w polskim Kodeksie karnym z 1997 r. Zwrócono w tym kontekście uwagę na istotne problemy nie tylko w zakresie regulacji parwo-karnej, ale i ścigania cyberpedofilii wynikające z braku jasnej i precyzyjnej wykładni terminu „pedofil”. Artykuł zawiera także przegląd zachowań wyczerpujących znamiona *groomingu*, następnie zaś omówienie regulacji dotyczących tego przestępstwa znajdujących się w Kodeksie karnym z 1997 r. Ze względu na potencjalnie transgraniczny charakter cyberpedofilii materia prawna związana z tym zagadnieniem musi uwzględniać międzynarodowe zobowiązania Polski w zakresie ścigania pedofilii. W konkluzjach zwrócono uwagę, iż przyjęte w polskiej ustawie karnej rozwiązania odnoszące się do cyberpedofilii i *groomingu* wzbudzają istotne zastrzeżenia doktryny prawa karnego. W trybie *de lege ferenda* należy więc zwrócić uwagę na potrzebę ich uwzględnienia.

Słowa kluczowe: cyberpedofilia, grooming, pedofilia, pedofil

CRIMINAL AND FORENSIC MEASURES TO COMBAT PEDOPHILIA IN THE LIGHT CONTROL IN CRIMINAL CODE ON THE EXAMPLE OF CRIME GROOMING

Summary

Cyberpedofilia is one of the particularly dangerous socially varieties of cybercrime, where potential victims are underage. It is inextricably linked with the development of technology and computers, especially the wide and often uncontrolled access of minors to the Internet. Article

focuses on one of the latest crimes classified as cyberpedophilia – grooming. It consists in establishing by pedophiles and persons with pedophile tendencies via the Internet, contact with minors in order to achieve genuine contact with them and sexual exploitation. This article reviews the issues grooming shots in the Polish Penal Code of 1997. Attention was in this context to the major problems not only in terms of regulation criminal law, but the prosecution cyberpedophilia, including grooming, resulting from the lack of a clear and precise interpretation of the term „pedophile”. The article contains an overview of behavior on the Internet, exhaustive signs grooming, then the discussion of the problems of regulating this crime in the Penal Code of 1997. Due to the potential cross-border nature cyberpedophilia, In this grooming, it must take account of international obligations in the field of law enforcement Polish pedophilia. The conclusions noted that it adopted in the Polish criminal law solutions to cyberpedophilia and grooming arouse significant reservations doctrine of criminal law. During de lege ferenda should therefore pay attention to the need to take them into account.

Keywords: cyberpedophilia, grooming, pedophilia, child molester